

Dokończenie
przemówienia
Przewodniczącego
KC PZPR
towarzysza
Bolesława Bieruła

Strona 2.

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDĄSK, WTOREK 5 LIPCA 1949 R.

Nr. 182 (742)

Zgon Georgi Dymitrowa okrył żałobą masy pracujące całego świata Zwłoki wielkiego bojownika o wolność i socjalizm spoczną w nowozbudowanym mauzoleum w Sofii

SOFIA (PAP). 3 bm. we wszystkich dzielnicach Sofii odbyły się zgromadzenia ludności, na których oddano hołd zmarłemu wodzowi ludu bułgarskiego Georgi Dymitrowowi. Ze wszystkich domów zwisały chorągwie żałobne. Na każdym niemal kroku widać portrety Georgi Dymitrowa w żałobnej obwódce, otoczone kwieciami. Również wszystkie inne miasta i wsie Bułgarii pogrążone są w głębokim smutku.

SOFIA (PAP). 3 bm. odbyło się drugie żałobne posiedzenie Bułgarskiej Rady Ministrów, na którym postanowiono:

- 1 Trumnę ze zwłokami Georgi Dymitrowa, która przybędzie do Sofii 6 bm. — ustawić w sali obrad wielkiego Zgromadzenia Narodowego.
- 2 W związku z wyrażeniem przez rząd radziecki gotowości zabalsamowania zwłok Georgi Dymitrowa — zbudować specjalne mauzoleum na Placu im. 9-go Września na przeciwko siedziby Rady Ministrów.
- 3 Uroczyste złożenie zwłok do mauzoleum odbędzie się w niedzielę 10 bm.
- 4 Przejść na rachunek skarbu państwa wszystkie koszty, związane z pogrzebem Georgi Dymitrowa i budową mauzoleum.

BUDOWA MAUZOLEUM

3 bm. wieczorem, natychmiast po powzięciu przez Bułgarską Radę Ministrów decyzji o budowie mauzoleum, liczne ochotnicze brygady robotników przystąpiły do pracy. Brygady robotnicze pracowały przez całą noc.

Liczne organizacje oraz tysiące obywateli zgłasza się dobrowolnie do pracy przy budowie mauzoleum.

NEKROLOG BIURA POLITYCZNEGO KC WKP (b)

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieściła w niedzielę nekrolog biura politycznego KC WKP (b) poświęcony pamięci Georgi Dymitrowa. W nekrologu czytamy m. in.:

W osobie Georgi Dymitrowa masy pracujące całego świata straciły płomiennego bojownika, który oddał całe swoje bohaterskie życie ofiarnej służbie sprawy klasy robotniczej, sprawy komunizmu. Zgon Dymitrowa stanowi ciężką stratę dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, dla wszystkich bojowników o utrwalenie pokoju i demokracji ludowej. Swoją ofiarną walką w szeregach robotniczych, swoją bezgraniczną wiernością wielkiej nauce Lenina — Stalina, Georgi Dymitrow zdobył sobie gorącą miłość mas pracujących całego świata.

Życie Georgi Dymitrowa — wspaniałego towarzysza bojowego Lenina i Stalina, odważnego rewolucjonisty i trybuna antyfaszystowskiego, będzie przykładem, z którego czerpać będą natchnienie wszyscy bojownicy o sprawę pokoju i demokracji, bojownicy o komunizm. Żegnaj, drogi nasz przyjacielu i towarzyszu!

Następują podpisy: A. Andrejew, L. Beria, M. Bułganin, K. Woroszyłow, L. Kaganowicz, A. Kosygin, G. Malenkow, A. Mikojań, K. Popow, P. Ponomarenko, K. Popow, P. Pospielow, J. Stalin, M. Sułow, M. Chruszczow, M. Szewnik, M. Szikiriatow.

DEPESZA KOMITETU SŁOWIAŃSKIEGO W POLSCE

WARSZAWA PAP. W związku ze śmiercią Georgi Dymitrowa Komitet Słowiański w Polsce wysłał do Komitetu Słowiańskiego w Bułgarii depeszę, w której czytamy:

Przesyłamy Wam wyrazy za-

lu i smutku z powodu śmierci wielkiego syna narodu bułgarskiego, premiera Georgi Dymitrowa. Swoim bliskim i bezpośrednim stożkiem do naszych spraw zdobył on serca całego narodu polskiego, który łączy się w głębokim żalu z narodem bułgarskim z powodu bolesnej straty, jaką jest śmierć premiera Georgi Dymitrowa.

W ZSRR

MOSKWA (PAP). W związku ze zgonem Georgi Dymitrowa ze wszystkich zakątków ZSRR w dalszym ciągu wysyłane są depesze kondolencyjne pod adresem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii — świadczące o głębokim żalu, jaki strata ta wzbudziła wśród wszystkich narodów ZSRR.

W CZECHOSŁOWACJI

Wszystkie dzienniki czeskie i słowackie zamieściły w żałobnych obwódkach komunikaty o zgonie Dymitrowa.

Dziennik „Rude Pravo”, „Lidowe Noviny”, „Ohrana Lidu”, „Mladá Fronta” i inne zamieszczają artykuły wstępne o życiu i działalności wielkiego rewolucjonisty.

W RUMUNII

Wszystkie dzienniki zamieszczają na czołowych miejscach wiadomości o zgonie Georgi Dymitrowa. Centralny Komitet Rumuńskiej Partii Robotniczej przestał Centralnemu Komitetowi Bułgarskiej Partii Komunistycznej depeszę z wyrazami współczucia.

Rada Ministrów Rumunii zastosowała depeszę kondolencyjną na ręce wicepremiera Bułgarii, Kolarowa.

NA WĘGRZECH

Wszystkie dzienniki węgierskie zamieściły komunikat WKP (b) i Rady Ministrów ZSRR o zgonie Georgi Dymitrowa, oraz liczne artykuły o życiu i działalności bohaterskiego przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego. Na gmachach państwowych opuszczono na znak żałoby sztandary do połowy masztu.

W ALBANI

Cały naród albański z głębokim żalem przyjął wiadomość o śmierci Georgi Dymitrowa.

Komitet Centralny Albańskiej Partii Pracy wystosował do Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej telegram, w którym wyraża współczucie z powodu straty, jaką poniósł naród bułgarski i masy pracujące całego świata.

Rząd albański postanowił, by na wszystkich gmachach publicznych Albanii opuszczone były w ciągu trzech dni flagi na znak żałoby.

WE FRANCJI

Dziennik „L'Humanite” zamieszcza na pierwszej stronie podobiz-

nę Dymitrowa i komunikat o jego zgonie w żałobnej obwódce.

Na posiedzeniu Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej sekretarz generalny Maurice Thorez zakomunikował o zgonie Georgi Dymitrowa i wywołał przemówienie, w którym podkreślił olbrzymią rolę zmarłego w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Dziennik „Ce Soir” podkreśla, że zgon Georgi Dymitrowa wywołał głęboki żal w sercach demokratów całego świata. Dziennik stwierdza, że całe życie zmarłego było poświęcone walce o postęp oraz walce przeciwko faszyzmowi i siłom reakcji.

W AUSTRII

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zgonie Dymitrowa odbyło się żałobne posiedzenie Komitetu Centralnego Austriackiej Partii Komunistycznej.

Przewodniczący Austriackiej Partii Komunistycznej Kopenig podkreślił, że zgon Dymitrowa jest ciężką stratą nie tylko dla bratniej Bułgarskiej Partii Komunistycznej i narodu bułgarskiego, lecz także dla klasy robotniczej całego świata.

W DANII

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Danii ogłosił komunikat, który stwierdza: „Z głębokim smutkiem dowiedzieliśmy się o zgonie wielkiego syna narodu bułgarskiego, Georgi Dymitrowa, wspaniałego towarzysza walki Józefa Stalina. Pamięć

wielkiego bojownika będzie żyła wiecznie w sercach narodów i będzie dla nich natchnieniem w walce przeciwko imperializmowi i podlegaczom wojennym, w walce o pokój i socjalizm”.

W BELGII

Dziennik „Drapeau Rouge” zamieszcza na pierwszej stronie komunikat o zgonie Georgi Dymitrowa, jego biografię oraz artykuł wstępny.

Komitet Centralny Belgijskiej Partii Komunistycznej wysłał depeszę z wyrazami współczucia do Partii Komunistycznej Bułgarii.

W HOLANDII

Postępowe dzienniki holenderskie zamieszczają na pierwszych stronach komunikat KC WKP (b) i KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej o zgonie Dymitrowa.

Dziennik liberalny „Nieuwe Courant” zamieszcza biografię Georgi Dymitrowa i podkreśla jego wybitną rolę w walce przeciwko faszyzmowi.

W FINLANDII

HELSINKI PAP. Wszystkie postępowe dzienniki fińskie zamieściły komunikaty o zgonie prezesa Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej i sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Georgi Dymitrowa.

W PAKISTANIE

Wszystkie gazety pakistańskie ogłosiły wiadomość o przedwczesnym zgonie premiera Bułgarii Georgi Dymitrowa.

17-GO LIPCA OTWARCIE TRASY W-Z

Konferencja Warszawskiej Organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

3 bm. w sali Rady Państwa rozpoczęły się obrady Pierwszej Warszawskiej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na obrady przybywa Przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut w otoczeniu sekretarzy KC PZPR Józefa Cyrankiewicza i Romana Zambrowskiego, członków Biura Politycznego KC PZPR, Jakuba Bermana, Hilarego Minca, Franciszka Józwiaka — Witolda i Mariana Szychalskich oraz innych członków KC PZPR.

Przewodnictwem obrad objęły Przewodniczący POP Elektrowni i Ogrodowczyk, którzy prosili Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bierut o wygłoszenie referatu o odbudowie i rozbudowie Warszawy w planie 6-letnim. (Streszczenie przemówienia podajemy osobno).

Po przemówieniu Prezydenta Bieruta, na salę wchodzi, witana owacyjnie delegacja robotników budowlanych — prze-

downików pracy z Religą, Markowem, Porebskim, Szatkowskim, Ambrozakiem, Moskaliem i Niedolistkiem na czele. W imieniu delegacji wita Konferencję — brygadziści z Muranowa — Strzelecki, który składa meldunek o podjętych przez robotników budowlanych zobowiązaniach. Budowę trasy W-Z zakończą oni na 17 lipca br., fabryki konfekcji, — na dzień 22 lipca, czyli na 6 miesięcy przed terminem, na dzień 22 lipca br. przekażą jeden blok Domu Partijnego w stanie surowym. Na Muranowie — na dzień 22 lipca br. przekazane będą 4 bloki całkowicie wymurowane, a 2 bloki do drugiego piętra. W Domu Słowa Polskiego — oddana będzie wielka hala produkcji. Na dzień 22 lipca br. ukończona będzie budowa największego w Europie masztu antenowego w Raszynie oraz wykonany zostanie szereg innych prac.

Po przerwie obiadowej zabrał głos I sekretarz Warszawskiej Organizacji PZPR Stanisław Zawadzki, który stwierdził m. in.

„Warszawska Organizacja Partijna wykazała na zebraniach połączonych, przy wyborze nowych władz i w całej pracy — wartość szeregów, jednolitość woli i jedność działania.

Na 1 czerwca Warszawska Organizacja Partijna osiągnęła stan 83.696 członków, z czego na robotników przypada ponad 49 tysięcy.

W przemyśle, w którym pracuje 199.500 pracowników, i robotników, stosunkowo szybko podniosła wskaźnik wydajności pracy.

Poeta chilijski Pablo Neruda pozdrowia konferencję partyjną w Warszawie

W drugim dniu Konferencji Warszawskiej Organizacji PZPR na salę obrad przybył bawiący w Warszawie, wielki poeta i bojownik postępu — Pablo Neruda, który witając zebranych oświadczył m. in.:

„Wasze gorące przyjęcie, to dla mnie najcenniejsza krytyka literacka. Literaci szukali dawniej swej

większą nagrodą dla współczesnego poety jest, gdy jego poezja spłata się z ofiarną walką bojowników o wolność”.

Imperialiści amerykańscy — moi następni — którzy opanowali wszystkie bogactwa Ameryki Łacińskiej, duszą wszelki odruch walki wolnościowej narodów konty-



29. VI. b.r. przybył specjalnym samolotem z Moskwy do Warszawy jeden z najwybitniejszych pisarzy Ameryki Południowej, Pablo Neruda z małżonką. Na zdjęciu: Pablo Neruda na lotnisku „Okęcie”

twórczości w salonach, dziś szukamy jej w sercach ludu”.

Mówiąc o swej książce, poświęconej walkom republikanów hiszpańskich, której fragmenty wydrukowane zostały w gazetach frontowych żołnierzy republikańskiej Hiszpanii, Neruda dodaje: „Naj-

ważniejszą w imieniu tych narodów przekazuję konferencji serdeczne pozdrowienia i słowa uznania dla wysiłków mas ludowych Polski w dziedzinie odbudowy.

Poeta chilijski recytował na zakończenie swój wiersz zadedykowany obrońcom Madrytu z r. 1936.

Pod znakiem szkolenia ideologicznego współzawodnictwa pracy i oszczędności obradował zjazd pracowników finansowych

WARSZAWA, PAP. W Warszawie zakończył obrady Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Finansowych.

W dyskusji omówiono konieczność intensywnego szkolenia ideologicznego członków związku, za gadanie współzawodnictwa pracy i oszczędności. Mówcy apelowali do Zarządu Głównego o zainteresowanie się formą współzawodnictwa pracy wśród pracowników finansowych Związku Radzieckiego.

Dość miejsca poświęcono również omówieniu współpracy związku ze wsią na odcinku kulturalno-oświatowym. Zwrócono uwagę na konieczność zasilania aparatu finansowego elementem młodym spośród inteligencji pochodzenia robotniczego — chłopieckiego.

Zjazd przyjął szereg uchwał, w których postanawia m. in. włączyć

bardziej masowo aparat finansowy do ogólnego ruchu współzawodnictwa pracy, zwalczać wroga klasowego, usiłującego osłabić ten aparat pod względem ideologicznym oraz zorganizować aktywny udział mas związkowych w samym aparacie przez zastosowanie właściwej klasowo polityki podatkowej, kredytowej i ubezpieczeniowej.

Zjazd wezwał wszystkie komórki organizacyjne i masy związkowe do podjęcia zobowiązań pracy oraz zobowiązań kulturalno-oświatowych dla uczczenia 4-ej rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego PKWN.

Po uchwaleniu rezolucji zjazdu dekonal wyboru władz związku. Przewodniczącym został Lucjan Świdowski, wiceprzewodniczącymi: Adam Przewłocki i Franciszek Onichowski.

za wytworzeniem klimatu życzliwości wokół księży właściwie do naszej rzeczywistości ustosunkowanych.

Apelem do wszystkich organizacji partyjnych — o wzmocnienie ofensywy ideologicznej partii, o ofensywę pokoju, o wzmocnienie walki z wrogami na odcinku kultury i oświaty, o realizację zadania ukończenia tegorocznego planu w ciągu 9 — 10 miesięcy, apelem o przeciągnięcie do pracy partyjnej setek najlepszych, najbardziej doświadczonych towarzyszy — kończy tow. Zawadzki przemówienie.

Dalszy ciąg obrad 1-go dnia konferencji wypełniła dyskusja.

Z całego świata

● PARYŻ. Pod presją protestów mas pracujących, przewodniczący sądu dep. Sekwany — Barreau zmuszony był zakazać wyświetlania antyradzieckiego filmu amerykańskiego „Ze łazna Kurtyna”.

● ATENY. Ostatnio wzmógł się terror monarcho-faszystowski. W ciągu czerwca sady wojskowe skazały na śmierć 130 patriotów greckich, w tym wielu uczestników ruchu oporu z czasów okupacji hitlerowskiej.

● PARYŻ. Min. skarbu USA John Snyder, który konferował w niedzielę z francuskim min. finansów Pet-sche, planuje spotkanie z brytyjskim min. skarbu Crippsem w ciągu najbliższego tygodnia.

● NOWY JORK. W mieście i okolicach panują już od miesięcy uciążliwe upały. Susza spowodowała poważne szkody w rolnictwie.

● TOKIO. Japonii grozi ogólnokrajowy strajk kolejarzy, który może nawet spowodować upadek rządu. Związek pracowników kolei zaprotestował przeciwko wypowiedzeniu pracy 95 tys. kolejarzy.

● LONDYN. Min. Schuman przybył do Londynu i odbył konferencję z Bevinem. Celem wizyty jest omówienie sprawy zwolnienia t. zw. „Rady europejskiej”.

GŁOS MŁODYCH

Zjazdy powiatowe Związku Młodzieży Polskiej wykazały szybki rozwój naszej organizacji

Kongres Zjednoczeniowy Młodzieży Polskiej we Wrocławiu po wolał władze naczelne Związku Młodzieży Polskiej. Niższe władze ZMP Komitety Jedności Młodzieży powstały drogą wyboru i uzgodnienia pomiędzy dotychczasowymi czterema organizacjami młodzieżowymi.

Jesienią 1948 roku, gdy okrzepły już szereg ZMP wybrano Zarządy Gminne, zakładowe i szkolne. Szczególnie ważnym było powołanie Zarządów Gminnych, jako ogniw pośredniego pomiędzy Zarządem Powiatowym a Zarządem Koła — ogniw, które w większości poprzednio istniejących organizacji w ogóle nie istniało. Następnym etapem były wybory Zarządów Kół zakładowych, szkolnych i wiejskich zimą 1948 r. Już wówczas w toku akcji wyborczej wysunął się cały szereg nowych aktywistów terenowych.

Dopiero po przeprowadzeniu wyborów do tych zarządów, mogła organizacja nasza przystąpić do wyboru niezwykle ważnego ogniw organizacyjnego, jakim są Zarządy Powiatowe.

Podczas wyborów Zarządów Powiatowych połączonych w wielu powiatach ze Złotami ZMP dokonano podsumowania politycznego i organizacyjnego dorobku naszej organizacji, przeprowadzono krytykę braków oraz wyciągnięto wnioski i wskazówki do dalszej pracy. W wyborach wzięło udział przeszło 80% delegatów kół. Charakterystyczny był fakt, że w szeregu powiatów, większość delegatów stanowili członkowie organizacji, którzy wstąpili do niej już po zjednoczeniu. Z jednej strony wpłynęło na to wielki wzrost liczby organizacji w naszym województwie, z drugiej strony, świadczyło to o tworzeniu się nowego aktywu i o zaufaniu jakim cieszy się organizacja wśród szerokich mas młodzieży.

Fakt ten jednak w niektórych powiatach jak np. w mieście Gdańsku, miał i swoje ujemne strony, a mianowicie dowodził on odsunięcia się od pracy znacznej części doświadczonych i politycznie wyrobionych aktywu 4 byłych organizacji.

W toku dyskusji, jaka miała miejsce na Zjazdach Powiatowych

okazało się, że wyrobienie politycznego nowego aktywu jest o wiele niższe od jego wyrobienia organizacyjnego. Widocznym było, że szkolenie polityczne organizowane przez Zarząd Wojewódzki i Zarząd Powiatowy nie stało jeszcze na wysokości zadania.

Na szeregu konferencji przeprowadzono została rzeczowa i gruntowna krytyka dotychczasowej pracy Zarządów Powiatowych jak np. w Starogardzie i Gdyni. Szereg aktywistów omawiał zagadnienia pracy, a w szczególności dotychczasowe niedomagania organizacyjne, brak atrakcyjnego dla młodzieży stylu pracy koła, brak zespołowych form pracy w szeregu kół.

Nie mniej krytycznie ustosunkowali się delegaci do braku właściwej opieki nad aktywem, co było do tej pory dużym błędem zarówno Zarządu Wojewódzkiego jak i Zarządów Powiatowych.

W Gdyni, w powiatach kaszubskich, młodzież wyraźnie podkreślała, że nasza nowa socjalistyczna kultura polska opierać się będzie na najlepszym dorobku polskiej kultury narodowej w przeciwieństwie do kosmopolitycznych tendencji zachodnich. Ogół delegatów potępił stanowczo i zdecydowanie wpływy kosmopolityczne, występujące wśród pewnych grup młodzieży polskiej w formie bezkrytycznego i niewolniczego naśladowania „amerykańskiego” stylu życia.

Wachlarz zagadnień poruszanych na konferencjach powiatowych był bardzo szeroki i to niewątpliwie należy zanisać na blus tych konferencji. Obok zagadnień politycznych i organizacyjnych poruszono sprawę ujednolicienia

„trzydniówek” SP w naszym województwie przy pomocy aktywu ZMP-owskiego i wzmoczenie opieki nad ZHP.

Dużo również mówiono o opiece nad młodzieżą rybacką i marynarską oraz o konieczności jak najszybszego umasowienia sportu morskiego wśród młodzieży robotniczej.

Zjazdy Powiatowe ZMP naszego województwa dokonały niewątpliwie przełomu w dotychczasowej pracy i wprowadziły naszą organizację na nowy wyższy etap rozwoju.

Wprowadzenie do zarządów terenowych nowego, młodego aktywu dało pewność, że wraz ze starymi aktywistami, w oparciu o doświadczenia konferencji powiatowych, ponownie oni ZMP naszego województwa tu coraz nowym sukcesem i osiągnięciem.

Józef Pawlikowski



Najlepszy w pracy i nauce junak SP Korzyński Herbert ze Starogardu, z III Brygady, III kompanii, przy oczyszczaniu wałów nad Wisłą

Wielki dzień 18 Brygady SP

Na plac alarmowy 18 Brygady Młodzieżowej Pow. Org. „Służba Polsce” przybyła delegacja i poczyty sztandarowe organizacji społecznych Wybrzeża. Punktualnie o godz. 10-ej na skraju lasu zabrzmięły się seledynowa „Skoda”, z której wysiadają plk. Siódma z Komendy Głównej „Służba Polsce” i Komendant Województwa. Zielone szeregi czworoboku zastępują w bezruchu. Przy dźwiękach marsza generalnego plk. Siódma przechodzi przed szeregami junaków 18 Brygady, kierując się do

polowej, udekorowanej czerwienią, mównicy.

Przed mównicą, na przykrytym białą-czerwoną flagą stole leży sztandar Przechodni Komendy Głównej „SP” dla najlepszej Brygady. Na stołach obok — nagrody indywidualne dla przodowników Brygady: biblioteczki, garnitury, pióra wieczne, kasety z przybarami do golienia, buty, swetry welmanowe, dyplomy uznania. Za stołami stoją rowery, które jak magnes przyciągają wzrok junaków.

Z mównicy padają słowa: „Je-

ścieście przodującą Brygadą w Polsce”. Przyjęte one zostają burzliwymi oklaskami zebranych gości. Po przemówieniu plk. Siódma, Szef Sztabu 18 Brygady odczytuje Rozkaz Specjalny Komendanta Głównego „SP”, nadający 18 Brygadzie miano Przodującej. I znów szeregi junaków zamierzają w bezruchu. Plk. Siódma wręcza pocztów sztandarowemu Brygadzie zdołany przez nią pracą i nauką sztandar.

Poczet sztandarowy defilując przed szeregami, zajmuje miejsce na prawym skrzydle Brygady. Na mównicę wchodzi tow. Sawicka z Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Po niej przemawiają kol. Góralski z zarządu Głównego ZMP, inż. „Szaławicz z Ministerstwa Odbudowy oraz poseł Stefański z Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W imieniu junaków dziękuje za opiekę dowództwu i społeczeństwu patr. Bajer. Po przemówieniach plk. Siódma i Komendant Wojewódzki wręczają wyróżniającym się w pracy i nauce junakom — nagrody ufundowane przez Komendę Główną „SP” i Ministerstwo Odbudowy — Inwestora robot. Oprócz nagród junacy otrzymują również złote i srebrne odznaki „Za Wysiłek Pracy” i „Pracę Społeczną” oraz „Dyplomy”.

Przodującym junakom — ZMP-owcom kol. Góralski wręcza zaświadczenia i ufundowane przez Zarząd Główny ZMP nagrody w postaci kosztów organizacyjnych z krawatami i portfelami.

Ostatni junak odbiera swoją nagrodę. Rozbrzmiewa hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej śpiewany przez wszystkich znajdujących się w tej chwili na placu. Jeszcze ostatnie słowa pęśni powtarza echo, kiedy słychać już słowa komend. Zwarty czworobok szybko i sprawnie przekształca się w długą kolumnę defilującą. Na czele kroczy poczet sztandarowy. Za nim, z proporcem rozwianym przez wiatr, szlurmowa, przodująca kompania Brygady. Idą z uśmiechem na twarzy młodzieńcy chłopcy.

Idą z uczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec Narodu, wiedząc, że zasłużyli sobie swoją pracą na miłość i opiekę społeczeństwa.

(es)

Pisz do nas

Apel do wykładowców Politechniki Gdańskiej

„Wysokie ceny książek fachowych utrudniają ich nabywanie dla młodej młodzieży studiującej na Politechnice Gdańskiej. Brak podręczników w poważnym stopniu utrudnia naukę.

Apeluję pod adresem wykładowców Politechniki Gdańskiej, by wykłady swe uzupełniali wydawaniem skryptów i zbiorów zadań, dotyczących danego przedmiotu.

Skrypty takie ułatwiłyby nam w znacznej mierze studia i przyczyniły się do pogłębienia naszych wiadomości”.

Zbigniew Zakrzewski

Mamy nadzieję, że wykładowcy Politechniki Gdańskiej przydadzą z pomocą studentom i uzupełnią swe wykłady skryptami.

(Red.).

Młodzież ZMP realizuje łączność miasta i wsi

Na zebraniu Koła Terenowego ZMP we Wrzeszczu przewodniczący kol. Cieślak oznajmił członkom koła, że program organizacyjny obejmuje wyjazdy młodzieży ZMP z sekcji artystycznej na wies, w ramach akcji łączności między miastem a wsią. Nowinę przyjęto z wielką radością i już następnego dnia zaczęły się przygotowania, próby tańca i śpiewu.

Po intensywnych próbach, zespół koła terenowego ZMP Wrzeszcz wyjechał do majątku Niedzwiedzice w pow. gdańskim. Dużo radości przysporzyła młodzieży swym kolegom i towarzyszącej im młodzieży wiejskiej gromadzie. Młodzież wiejska gromadnie wyszła na spotkanie młodych artystów, witając ich serdecznie.

Przedstawienie prowadzone przez kol. Mehlika udało się znakomicie. Widzowie bawili się dobrze. Po występie zorganizowano ogólną zabawę, podczas której koledzy tańczyli ze starszymi niewiastami i na odwrót koleżanki zapraszały towarzyszy w tańce, tak, aby każdy mieszkaniec wsi i majątku miał długą w pamięci wizytę młodzieży z Gdańska.

Korzystając z przerw tanecznych rozpytywałem o warunki pracy w majątku.

Oto co nam mówi kolega z tam, tejszego koła ZMP.

Pracujemy od wczorajszego ranka do 7 wieczorem z 3 godz. przerwą na posiłek. Mani codzienne utrzymywanie. Pracy jest dużo, gdyż majątek ma 1300 ha.

Gdy pytałem jak się podobała impreza artystyczna, prosił, żebym ZMP z Gdańska częściej ich odwiedzał.

wiedzał, szczególnie teraz, kiedy młodzież wiejska rozpoczyna pracę świetlicową.

Obecnie w okresie wakacji części młodzieży wyjeżdżali z imprezami na wies. Wiem bowiem, że praca nasza będzie wynagrodzona serdecznym przyjęciem przez ludność wiejską. (U. W.)

W dniu 16 czerwca 1949 r. z portu gdyniskiego wyszedł w kilkumiesięczny rejs szkoleniowy na Morze Śródziemne żaglowiec „Dar Pomorza”, na którego pokładzie znajduje się 150



uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie. Przed paroma dniami statek zawinął do Antwerpii, skąd młodzi marynarze Czajka i Szczepaniak nadesłali nam poniższą korespondencję.

Gdynia niknęła w oddaleniu, a kontury Wybrzeża przykrywała szaro — niebieska zasłona mgły, tworząc nieco ciemniejsze od zachmurzonego nieba pasmo wskazujące kierunek ładu. Pogoda niezbyt nam dopisała. Wiatr hulał wśród lin naszego szkunera, ciemne chmury otulały szeszełnie widnokrąg. Dookoła tylko niebo i woda.

Nie słysząc tu gwaru ulic, szumu drzew, tylko przenikliwe wycie wiatru i szum fali morskiej, na której ukazują się białe grzywaczce, złośliwie atakujące statek.

„Dar Pomorza” prul fale Bałtyku, a dzień jego zanurzał się co chwila nabierając na pokład zwali wody. Szybkość wynosiła zaledwie 5 węzłów, chociaż motor pracował zawzięcie i starał się pokonać silny opór fali i wiatru.

Dnia 1 ub. m. o godz. 17-ej cisnienie wzrosło do 759 mm, co świadczyło o zbliżającej się pogodzie. Wprawdzie niebo było jeszcze pokryte chmurami i wiatr dął nieprzerwanie, lecz z każdą chwilą tracił na sile. Tylko fale jeszcze hulały swobodnie i kołysały zawieszony statek. W końcu przeminęły chmury i pozostały po nich tylko wąskie, szare, prawie nieruchome pasma, z poza których wynurzało się słońce. Wiatr zmienił kierunek, był sprzyjający. Rozpieliśmy żagle.

Złopotali spadające na dół, a następnie wydeły się pod wiatrem. Statek przechylił się lekko na burtę i trzymał się mocniej na fali. Choroba morską, na którą niektórzy cierpieli, zanikała. Rumieniec powracał na blade twarze chorujących. Idziemy kursem 28° na Bornholm, z szybkością 9 węzłów.

Jeden z naszych wykładowców tryumfalnie przechadza się po pokładzie.

„Myślałem — powiada — że będę musiał przechodzić morską chorobę, ponieważ już 12 lat minęło od czasu, gdy ostatni raz pływałem, ponadto już nie jestem młody, a mimo to dobrze czuję się na fali”.

Wreszcie mineliśmy niespokojny Bałtyk. Dalszą podróż przez Sund i Skagerrak odbywamy na motorach. Na Morzu Północnym roztawiamy żagle. Idziemy wylądować w Antwerpii w obawie przed zaminowanymi terenami. Wprawdzie na kładach drogi i tracimy czas, ale zato czujemy się bezpiecznie.

Na skrzyżowaniu dwóch farwatorów wzdłuż wybrzeży i na szlaku do Anglii mijają się mnóstwo statków, które na widok

brze spełniły swoje zadanie. Dając około 27.000.000 zł oszczędności w okresie dwumiesięcznym, junacy „Służby Polsce” dowiedli do czego zdolna jest, świadoma swych celów i dążeń młodzież Państwa Ludowego. Potwierdzili oni, jak wielki jest wkład naszej młodzieży w dzieło przedterminowego wykonania planu trzyletniego.

Inż. W.

Bilans pierwszego turnusu

Pierwszy turnus Junaków „SP” został zakończony. Brygady woj. Gdańskiego mogą się poszczycić nieładą sukcesem: 18 Brygada uzyskała w klasyfikacji ogólnopolskiej 1 miejsce, zdobywając sztan dar przechodni Komendy Głównej „SP”, w pierwszej zaś dziesiątce klasyfikowanych w Polsce Brygad znalazła się i następna Brygada Gdańska — Brygada 31 z Mitoradza.

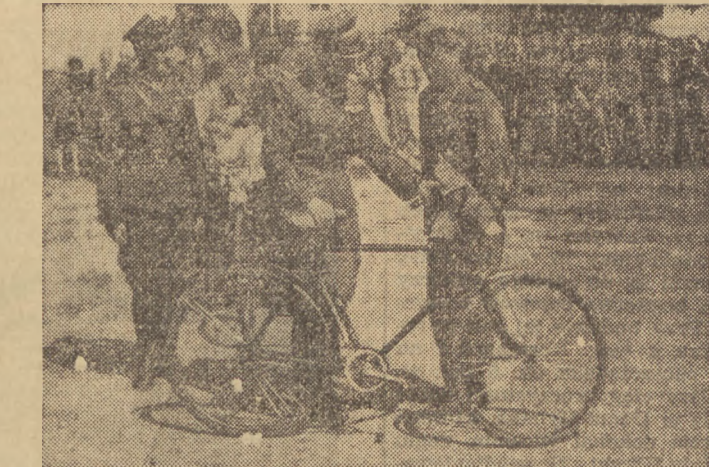
18 Brygada zasłużyła w pełni na zaszczytne wyróżnienie. Dwumiesięczny plan pracy został wykonany w ciągu jednego miesiąca i czterech dni. Przerzucono 33.000 m³ ziemi przy budowie autostrady Gdańsk—Gdynia na odcinku Oriowa, osiągając przeciętnie 160 proc. normy robotnika niewykwalifikowanego. Jako nadwyżkę po wykonaniu planu uzyskano 8000 robocodniówek, wartości ponad 4.000.000 zł. Przy robotach na odcinku Wrzeszcza, gdzie junacy wykonywali pracę robotników wykwalifikowanych potrafili oni, mimo braku przuczenia, osiągnąć 120 proc. normy robotnika wykwalifikowanego! Przy tym wielkim wysiłku junacy 18 Brygady potrafili jeszcze postawić na najwyższym poziomie wychowanie obywatelsko-społeczne i wyszkolenie wojskowe.

Nie zawiodły również Brygady Żuławskie. Wykonały one swe zadania przedterminowo, osiągając średnio ponad 150 proc. normy, a w końcowej fazie przekroczyły zespołowo 200 proc. Pracując przy renowacji sieci melioracyjnej 19 Brygada w Lasowicach wykonała 255.000 mb rowów, osuszając 2610 ha, 31 Brygada w Suchym Dębnie wykonała 233.000 mb. rowów — osuszając 2450 ha, 32 Brygada w Mitoradzu wykonała 240.000 mb rowów — osuszając 2300 ha. Oszczędności, jakie dali dzięki wyłożonej pracy junacy przy robotach melioracyjnych wyrażają się w okresie dwumiesięcznym cyfrą 14.000.000 złotych.

Wybitny wkład w dalsze zagospodarowanie Żuław wniosły również Brygady zatrudnione w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, obsługujące 26 majątków państwowych o obszarze 13500 ha. Wykonały one prace wartości 6.000.000 zł.

Ciężkie zadanie miała 33 Brygada, zatrudniona przy budowie drugiego toru kolejowego na linii Gdynia—Wejherowo. Ale i tu mimo trudnych warunków pracy osiągnięto zespołowo 110 proc. normy przeciętnej za turnus, co przy ciężkich warunkach należy uważać za wielki sukces i tak też traktuje to Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

Brygady woj. gdańskiego do



Pułkownik Siódma z K-dy Gł. „SP” wręcza nagrody przodującym junakom 18 Brygady

